

Sygn. akt XI W 90/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant: Anna Urbańska

w obecności oskarżyciela M. M., E. K., M. F.

po rozpoznaniu w dniach 9 czerwca, 16 września i 17 listopada, 11 i 21 grudnia 2015 roku w W.

sprawy **W. Z.**

syna M. i A. z domu Z.

urodzonego dnia (...) w P.

obwinionego o to, że:

w dniu 17 lipca 2014 r. około godz. 13.35 w W. na ul. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 23 ust. 1, pkt. 2 Pord w ten sposób, że kierując samochodem marki P. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki M. o nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

tj. o czyn z art. 86 § 1 KW w związku z art. 23 ust. 1, pkt. 2 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, z późn. zm.)

orzeka

I obwinionego **W. Z.** uznaje za winnego tego, że w dniu 17 lipca 2014 r. około godz. 13.35 w W. na ul. (...) kierując samochodem marki P. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo oraz nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu marki M. o nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co stanowi wykroczenie z art. 86 § 1 kw. i za to na podstawie art. 86 § 1 kw. skazuje go, zaś na podstawie art. 86 § 1 kw. w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych;

II na podstawie art. 627 kpk w związku z art. 119 kpw, art. 118 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1043,47 (tysiąc czterdzieści trzy złote 47/100) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

XI W 90/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lipca 2014 r. ok. godz. 13:55 na ul. (...) w W. doszło do zdarzenia drogowego. Pojazd marki M. o nr rej. (...), którego kierowcą był H. S., wyjeżdżał z parkingu D. C. w kierunku ul. (...). Poruszał się drugim od lewej pasem ruchu i wykonując manewr skrętu w lewo ustawił się na środkowym pasie ruchu, gdzie zatrzymał pojazd przed przejściem dla pieszych, ze względu na nadawany czerwony sygnał przez sygnalizator świetlny. W tym czasie pojazd marki P. (...) o nr rej. (...) kierowany przez W. Z. poruszał się lewym pasem ruchu, wyjazdem z D. C.. Kierowca wykonał manewr skrętu w lewo na drugą jezdnię ul. (...). Czekał na zmianę nadawanego sygnału świetlnego na zielony, H. S. poczuł lekkie uderzenie w lewe przednie drzwi. Drugi kierowca stał skierowany w stosunku do niego lewym przednim narożnikiem pojazdu. Kierowca pojazdu P. (...) wycofał pojazd i odjechał w kierunku ul. (...). H. S. jadąc za W. Z. i używając sygnałów dźwiękowych, próbował zasygnalizować zaistniałą kolizję.

Na skutek kolizji w samochodzie marki M. (...) doszło do następujących uszkodzeń: powstały rysy na listwach drzwi przednich oraz błotniku. Natomiast w samochodzie marki P. (...) powstało zarysowanie na prawnym narożniku zderzaka.

W czasie zdarzenia drogowego obaj kierowcy byli trzeźwi. Żaden z nich nie przewoził w tym czasie pasażera. Sygnalizacja świetlna na przedmiotowym skrzyżowaniu działała poprawnie. W czasie zdarzenia panowały dobre warunki atmosferyczne, brak opadów atmosferycznych, nawierzchnia jezdni była sucha. Zdarzenie nie zostało zarejestrowane przez kamery monitoringu miejskiego.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- częściowo wyjaśnień obwinionego (k. 62, 90, 97, 104)
- zeznań świadka H. S. (k. 66)
- notatki urzędowej (k. 1 – 2)
- szkicu miejsca kolizji (k. 3)
- protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości (k. 4,5)
- protokołów oględzin pojazdów (k. 6,7)
- notatki urzędowej (k. 8)
- szkicu (k. 10)
- zapytania o ukaranie (k. 14)
- szkicu (k. 28)
- zdjęć (k. 29 – 30)
- informacji z Zarządu Dróg Miejskich (k. 46 – 51)
- opinii (k. 75 – 85)

Na rozprawie w dniu 9 czerwca 2015 r. obwiniony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia. Stwierdził, iż przedłożył Sądowi dokumenty wskazujące na to, że nie uchybił przepisom w zakresie ruchu drogowego. Przepisom tym uchybił według obwinionego, kierowca pojazdu marki M., ponieważ wyjazd z D. C. jest nakazem skrętu w lewo z jednego pasa oraz znajdują się tam dwa znaki drogowe skrętu w prawo. Dalej wyjaśnił, iż kierowca M. ze środkowego pasa, podczas postoju na światłach, skręcił w lewo. Stąd wymusił na obwinionych konieczność zbliżenia się do lewej strony. Po manewrze skrętu w lewo, w kierunku ul. (...), obaj dojechali do przejścia dla pieszych. Obwiniony wskazał, iż znajdując się na pasie ruchu umożliwiającym wykonanie manewru skrętu w lewo, mógł

wybrać pas, na który ma się skierować spośród trzech pasów. Stwierdził, iż kierowca M. jechał niemal równorzędnie środkowym pasem, po czym skręcił i stanął na prawym skrajnym pasie. Stąd obwiniony zmuszony był odbić i stanąć na środkowym pasie. Nie czuł, aby doszło do kolizji. Według jego relacji kierowca M. naruszył przepisy ruchu drogowego poprzez dokonanie manewru skrętu w lewo, z pasa nakazującego skręt w prawo. Wskazał, iż na jego zderzaku nie ma żadnej rysy, co potwierdzili funkcjonariusze Policji. Na pytanie Przewodniczącej obwiniony stwierdził, iż widział kierowcę M. podczas, gdy obaj wykonywali manewr skrętu w lewo. Aby zachować bezpieczeństwo w ruchu drogowym zjechał na środkowy pas, żeby zostawić miejsce dla kierowcy M.. Odpowiadając na pytanie Przewodniczącej, obwiniony wskazał, że obaj uczestnicy ruchu drogowego dojechali niemal równocześnie przed przejście dla pieszych, ale być może M. mógł dojechać trochę wcześniej. Nie widział, aby kierowca M. sygnalizował zamiar wykonania manewru skrętu w lewo. Po odczytaniu wyjaśnień obwiniony stwierdził, iż w postępowaniu wyjaśniającym protokół został zmieniony i nie przypomina sobie aby przyznał się winy.

Na rozprawie w dniu 17 listopada 2015 r. obwiniony zakwestionował rzetelność opinii sporządzonej przez biegłego. Podniósł, iż powoływana w opinii strona internetowa pochodzi z listopada 2014 r. Według obwinionego biegły nie powinien użyć owej strony internetowej ze względu na klauzulę jaka została na niej zawarta. Tym samym nie powinna być wykorzystywana jako dokument oficjalny, lecz mieć charakter poglądowy i nie może być przedmiotem czynności administracyjnych oraz urzędowych. Dalej obwiniony stwierdził, że na zdjęciu dotyczącym wyjazdu z D. C. nie ma zaznaczonych pasów ruchu przy wyjeździe. Na zdjęciu które obwiniony zrobił uprzednio, są dwa pasy do skrętu w prawo i jeden w lewo. Obwiniony zakwestionował również odległość określoną przez biegłego jaka powinna zostać przebyta od początku drogi do zatrzymania się przed pasami ruchu. Wskazał, iż zmierzył odległość, która według niego wynosi 28 m, stąd nie mógł zostać wyprzedzony o 3 – 4 s. Stwierdził również że wysokość rysy została błędnie określona przez biegłego.

Obwiniony na rozprawie w dniu 11 grudnia 2015 r. podczas przesłuchania biegłego stwierdził, iż od miejsca ruszenia do krawędzi jezdni odległość wynosi 8 m. Natomiast od krawędzi jezdni do końca tej krawędzi odległość wynosi 8,75 m. Przerwa pomiędzy dwoma jezdniami wynosi 6,5 m. Natomiast dojazd do miejsca zatrzymania przed następnymi pasami wynosi 7 m. Obwiniony podniósł, iż zmierzył poszczególne odległości zarówno ze zdjęcia jak i na miejscu zdarzenia. Według obwinionego odległości te nie mogą wynosić ok. 50 m. W dalszej części przesłuchania biegłego obwiniony wskazał, iż przy prędkości 25 km/h, czas przebycia drogi wynosiłby 4 s, zakładając jednocześnie wartość 28 m obliczonych przez obwinionego. Podniósł również, iż przy takiej prędkości i drodze hamowania nie możliwym jest, aby ugięcie pojazdu wynosiło od 5 do 6 cm. Wskazał, iż rysy na jego pojeździe nie są wynikiem kolizji.

Na rozprawie w dniu 21 grudnia 2015 r. obwiniony nadal podnosił te same zastrzeżenia, co do opinii biegłego sformułowane na poprzednich rozprawach.

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając materiał dowodowy w niniejszej sprawie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w tej części, w której nie przeczyły ustaleniom poczynionym na podstawie innych ujawnionych dowodów, tj. w zakresie dotyczącym miejsca i czasu zdarzenia, obecności określonych osób w danym miejscu i czasie. Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia w takim zakresie, w jakim obwiniony wyłączną winą za spowodowanie kolizji obarczy kierowcę samochodu marki M. (...), który to według obwinionego ze środkowego pasa, podczas postoju na światłach, skręcił w lewo wymuszając na obwinionym konieczność zbliżenia się do lewej strony. Powyższe w ocenie Sądu wynikało z chęci umniejszenia swojego udziału w zdarzeniu, co korespondowało z nieprzyznaniem się obwinionego do winy. Co więcej, wersja wydarzeń przedstawiona przez obwinionego jest w ocenie biegłego z zakresu ruchu drogowego wersją nieprawdopodobną. Jeśli bowiem przyjąć wzajemne położenie pojazdów w chwili kolizji, to z uwagi na usytuowanie linii warunkowego zatrzymania przed przejściem dla pieszych, samochód marki P. (...), aby dojechać przednim prawym narożnikiem do lewego boku nadwozia samochodu marki M. (...), musiałby poruszać się po torze przebiegającym po linii przerywanej rozgraniczającej pasy ruchu na tzw. „przecince”, na obszarze dzielącym obie jezdnie ul. (...). Taki tor ruchu byłby niezgodny z obowiązującą organizacją ruchu w tym miejscu. Z powyższych względów Sąd uznał wyjaśnienia W. Z. za wiarygodne jedynie częściowo.

Sąd uznał zeznania świadka H. S. za w pełni wiarygodne. Korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, przede wszystkim z opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego. Relacja świadka posiada spójny i logiczny charakter w zakresie przebiegu zdarzenia.

Dowodem o znaczeniu niedającym się przecenić jest opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego. Biegły w sposób wyczerpujący dokonał rekonstrukcji zdarzenia drogowego z dnia 17 lipca 2014 r. z punktu widzenia taktyki i techniki jazdy w świetle ujawnionych dowodów materialnych – ujawnionych uszkodzeń, a także odpowiedział na pytania Sądu, jeśli chodzi o naruszone reguły ostrożności, kwestię możliwości uniknięcia zdarzenia, prawdopodobieństwo wystąpienia wersji prezentowanych przez uczestników zdarzenia. Opinia została sporządzona rzetelnie, w oparciu o materiały z akt sprawy. Biegły nie ograniczył się tylko do opisanego wyżej wymienionych kwestii, ale także powołał dokumentację fotograficzną skrzyżowania posługując się źródłami internetowymi. W opinii przedstawione zostały również odpowiednie symulacje służące lepszemu zobrazowaniu parametrów istotnych dla ruchu pojazdów oraz uszkodzeń powstałych na samochodach uczestniczących w kolizji. Opinia jest przy tym spójna wewnętrznie oraz pełna. Ponadto biegły w sposób wyczerpujący potwierdził na rozprawie tezy stawiane w opinii pisemnej oraz wyjaśnił wątpliwości. Wobec powyższego brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności opisywanego środka dowodowego. Podkreślić należy, iż biegły sporządzający opinię w niniejszej sprawie jest osobą obcą dla stron, posiadającą odpowiednie kwalifikacje, w żaden sposób nie zainteresowaną w orzeczeniu korzystnym dla którejś ze stron. Biegły wskazał, iż wersja przedstawiona przez pokrzywdzonego jest najbardziej prawdopodobną wersją zdarzenia. Opiniujący określił, iż bezpośrednią przyczyną kolizji było wjechanie samochodu P. (...) na pas ruchu – tor ruchu, po którym poruszał się samochód M. (...). Samochód marki M. (...) zatrzymał się na środkowym pasie ruchu, lewym bokiem przy linii rozgraniczającej pasy ruchu. Podczas ruchu obaj kierujący mogli się nawzajem obserwować przez boczne okna swych samochodów. Kierujący pojazdem marki M. (...) nie miał możliwości uniknięcia kolizji. Taką możliwość miał kierujący samochodem marki P., będącym w ruchu, poprzez wykonanie głębszego skrętu w lewo.

Sąd uznał za pełnowartościowy i wiarygodny materiał dowodowy ujawniony na rozprawie w trybie art. 76 § 1 kpw tj. dokumentację, w oparciu o której ustalono stan faktyczny. Dokumenty stanowiące podstawę ustaleń faktycznych zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w przewidzianej prawem formie. Co prawda obwiniony zgłaszał liczne zastrzeżenia, co do opinii biegłego kwestionując poczynione ustalenia lecz Sąd nie uwzględnił tych zastrzeżeń. Opiniujący będąc osobą posiadającą niezbędne kompetencje oraz wiedzę, wyraźnie wykazał, iż tor ruchu przedstawiony przez obwinionego byłby niezgodny z obowiązującą organizacją ruchu w miejscu zdarzenia.

Zważyć należy, że po wydaniu wyroku nakazowego obwiniony podnosił, że kierowca pojazdu marki M. w ogóle nie miał prawa znaleźć się obok niego gdyż poruszał się środkowym pasem ruchu zgodnie z organizacją ruchu, która według niego obowiązywała w dniu zdarzenia. Stąd powinien z pasa, na którym się znajdował skrócić w prawo. Na dowód powyższego obwiniony przedstawił zdjęcie, które w istocie przedstawiało taką właśnie organizację ruchu. Nie ma jednak dowodu na to, kiedy to zdjęcie zostało wykonane. Wyjaśnienia obwinionego należy przyjąć jako linię obrony. Pokrzywdzony do samego początku zeznawał, że poruszał się ze środkowego pasa ruchu i miał prawo skręcać w lewo. Również funkcjonariusz Policji sporządzający dokumentację w niniejszej sprawie nie zawarł w opisie zdarzenia informacji, z której wynikałoby, że skręt w lewo z pasa, na którym znajdował się pokrzywdzony, był zabroniony. Kolejną okolicznością świadczącą o tym, że w dniu 17 lipca 2014 r. obowiązująca organizacja ruchu zezwalała na skręt w lewo, jest w ocenie Sądu nadesłana przez Zarząd Dróg Miejskich – dokumentacja organizacji ruchu. Jest to dokument wystawiony przez uprawnioną do tego instytucję. W piśmie przewodnim została zawarta informacja, że jest to organizacja ruchu obowiązująca według wiedzy posiadanej przez Zarządcę Drogi w dniu 17 lipca 2014 r. W świetle zgromadzonych dowodów organizacja ruchu została zmieniona już po kolizji będącej przedmiotem postępowania. Zarówno obecnie jak i w czasie kiedy obwiniony wykonywał zdjęcia, dozwolony jest skręt tylko w lewo z jednego lewego pasa, natomiast dwa pozostałe pasy ruchu na drodze dojazdowej do D. C. są przeznaczone wyłącznie do skrętu w prawo. Jednak nie była to organizacja ruchu, która obowiązywała w dniu 17 lipca 2014 r. i również za tą organizacją przemawia fotomapa. Ponadto fakt, że istnieje informacja negująca możliwość wykorzystywania owej mapy, nie oznacza iż jej wykorzystanie przesądza wydanie błędnego wyroku. Sąd w swojej ocenie opiera się na całokształcie okoliczności. Nie istnieje hierarchia wartości mocy dowodowej zgromadzonych dowodów. Stąd

fotomapa, na podstawie której biegły sporządził opinię, również potwierdza, że 17 lipca 2014 r. istniała organizacja ruchu zgodnie, z którą pokrzywdzony mógł ze środkowego pasa skręcić w lewo. Natomiast obwiniony twierdził, że ta organizacja ruchu była inna, co stoi w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Zważyć należy, iż po zdarzeniu to pokrzywdzony próbował zwrócić uwagę obwinionemu na zaistniałą sytuację.

Czyn z art. 86 § 1 kw popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Karą przewidzianą za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwala na bezsporne stwierdzenie, iż W. Z. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 86 § 1 kw. Poruszając się drogą na ul. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo oraz nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując uszkodzenie. Tym samym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Dodać ponadto należy, iż obwiniony wypełnił także ustawowe znamię winy, rozumiane jako możliwość przypisania mu popełnienia wykroczenia. Brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania W. Z. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionego godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w ruchu drogowym. W. Z. jadąc samochodem naruszył zasady Ustawy Prawo o ruchu drogowym nakazujące kierującemu zachowanie szczególnej ostrożności podczas omijania innego uczestnika ruchu drogowego oraz wykonywania manewru skrętu w lewo, zaś naruszenie to było znaczne na tyle, że w konsekwencji doszło do zderzenia z innym pojazdem. Wskutek zderzenia powstała wymierna szkoda w postaci uszkodzeń w obu pojazdach uczestniczących w kolizji. Powyższe przesądza o społecznej szkodliwości czynu.

W sytuacji gdy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, popełniony przez sprawcę czyn wypełnia znamiona określone w stosownym przepisie ustawy, przy czym jednocześnie istnieje możliwość określenia społecznej szkodliwości tego czynu i przypisanie jego popełnienia działającemu świadomie sprawcy, należy stwierdzić, iż zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności za wykroczenie. Należy więc skonstatować, że W. Z. ponosi odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

Sąd wymierzając karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. Mając na uwadze wiek obwinionego oraz brak karalności w zakresie wykroczeń drogowych, w ocenie Sądu kara grzywny w wysokości 200 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i nie przekracza stopnia winy obwinionego. Obwiniony naruszył istotną zasadę ruchu drogowego, która wymaga zachowania szczególnej ostrożności przy dokonywaniu tego typu manewrów. W ocenie Sądu zastosowana sankcja spełni także swoje cele w zakresie prewencji generalnej oraz będzie wystarczająca, aby W. Z. nie popełnił podobnego wykroczenia ponownie i przestrzegał zasad ruchu drogowego. Zdaniem Sądu wysokość kary grzywny została dostosowana do warunków materialnych obwinionego i mimo tego, iż kara spełni funkcję represyjną, to obwiniony będzie w stanie uiścić kwotę grzywny nie odnosząc znacznego uszczerbku.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw, Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania, w tym kosztami sporządzenia opinii przez biegłego z zakresu ruchu drogowego. Sąd uznał, iż warunki rodzinne i materialne obwinionego pozwalają na uiszczenie przez obwinionego kosztów sądowych w pełnej wysokości. Wysokość

opłaty od kary grzywny wyliczono na podstawie przepisów Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.